

Tadeusz Sporek

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach
e-mail: tadeusz.sporek@ue.katowice.pl
ORCID: 0000-0002-9009-5378

WPLYW BREXITU NA GOSPODARKE UNII EUROPEJSKIEJ I WIELKIEJ BRYTANII

BREXIT'S INFLUENCE ON THE ECONOMY OF THE EUROPEAN UNION AND THE UNITED KINGDOM

DOI: 10.15611/e21.2019.1.01

JEL Classification: F15, F02

Streszczenie: *Brexit* jest precedensem w historii UE, niewątpliwie otwierającym nowy rozdział w historii Europy i jej zjednoczenia. Do tej pory UE przyjmowała tylko kolejnych nowych członków, natomiast obecnie jej struktury się zmniejszają, i to o jeden z najważniejszych krajów członkowskich. *Brexit* wpłynie oczywiście na kształt nie tylko integracji europejskiej, ale także całej światowej gospodarki, ponieważ wpisuje się w widoczną aktualnie tendencję do protekcjonizmu, większej kontroli międzynarodowej i stawiania nowych barier. Decyzja brytyjskiego społeczeństwa o wystąpieniu ze struktur UE, podjęta w referendum w czerwcu 2016 r., skłania do przeprowadzenia badań nad powiązaniem gospodarczymi między UE i Wielką Brytanią – stanem obecnym oraz zagrożeniami dla dalszego rozwoju w kontekście *brexitu*. W artykule omówiono możliwe scenariusze wyjścia Wielkiej Brytanii z UE i ich implikacje.

Słowa kluczowe: *brexit*, Wielka Brytania, Unia Europejska.

Summary: *Brexit* is a precedent in the history of the EU and opens an undoubtedly new chapter for Europe. So far the community has only extending to new members, but now it is decreasing by one of the most important partners. The decision of British society to leave the EU taken in the referendum in June 2016 necessitates research regarding economic relations between UK and EU – current state of affairs and threats for future development in the context of *brexit*, as leaving the UK from the EU is a precedent in the history of the EU and it opens the undoubtedly new chapter for Europe and its process of unification. *Brexit* will affect the shape of causes not only of European integration, but also the whole world economy as part of a regeneration trends to protectionism and putting up new barriers.

Keywords: *brexit*, Great Britain, European Union.

1. Wstęp

Na początku XXI w. gospodarka oraz handel zagraniczny Zjednoczonego Królestwa szybko się rozwijały. Do zmian w dynamice doprowadził globalny kryzys finansowy, który dotknął wszystkie rozwinięte kraje świata. Mimo to brytyjska gospodarka w krótkim czasie zaczęła odnotowywać ponowny wzrost wskaźników. W obliczu kolejnego wyzwania Zjednoczone Królestwo stanęło po referendum z 2016 r., w którym to obywatele podjęli decyzję o opuszczeniu Unii Europejskiej. Rola, jaką Wielka Brytania odgrywa w dalszym procesie integracji oraz konsekwencje tego wyboru, są przedmiotem opracowania.

Zaprezentowany materiał można podzielić na dwie logiczne części. Pierwsza obejmuje problematykę członkostwa Zjednoczonego Królestwa w Unii Europejskiej, historię przeprowadzonych w tym kraju referendum oraz omówienie przyczyn opuszczenia jej struktur. Następnie podjęto próbę oceny wpływu brexitu na gospodarkę oraz handel zagraniczny Wielkiej Brytanii. Autor zaprezentował prawdopodobne scenariusze wyjścia tego kraju z UE oraz ich konsekwencje dla wybranych wskaźników. W tej części zawarto informacje, które dają odpowiedź na postawione hipotezy. Z przeprowadzonych analiz i badań wynika jednoznacznie, że wyjście Wielkiej Brytanii z UE przyniesie wielkie i bardziej negatywne konsekwencje niż zapowiadane korzyści. Ten proces będzie również istotnym zagrożeniem dla całej UE, chociaż na mniejszą skalę.

2. Członkostwo Zjednoczonego Królestwa w UE oraz historia referendum

Wyspy Brytyjskie w 1973 r. stały się członkiem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (współczesnej Unii Europejskiej), Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, a także Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej. Za negocjacje brytyjskiego uczestnictwa w EWG był odpowiedzialny zwolennik integracji – premier Edward Heath. Jego ustąpienie ze stanowiska, zmiana władzy i nastawienia na bardziej sceptyczne spowodowały, że kraj ten na przełomie lat uzyskał specjalny status w UE:

- Wielka Brytania nie przystąpiła do strefy euro, a więc zachowała obowiązującą do dziś walutę – funta szterlinga,
- Wielka Brytania nie podpisała układu z Schengen, na mocy którego zniesiono kontrole graniczne wewnątrz UE [Pawlas 2017, s. 15-16],
- Wielka Brytania nie ratyfikowała paktu fiskalnego z 2011 r., dotyczącego gospodarki i budżetu państw unijnych, a szczególnie nadzorowania i regulowania deficytu publicznego oraz zadłużenia [Borodo 2013, s. 10],
- Wielkiej Brytanii przysługuje możliwość zastosowania klauzuli *opt-out* w kwestiach wewnętrznych i sprawiedliwości, a więc rezygnacji z uczestnictwa w wybranych działaniach UE, gdy zostaną one uznane za niezgodne z interesem narodowym,

- Wielka Brytania korzysta z rabatu brytyjskiego, obniżającego wysokość obowiązkowych wpłat do budżetu UE,
- kraje członkowskie UE w żaden sposób nie ograniczały brytyjskim obywatelom możliwości zamieszkania, zatrudnienia oraz podróżowania na ich terenie, ale Wielka Brytania mogła stosować ograniczenia w przywilejach socjalnych przysługujących imigrantom z tychże krajów [Pawlas 2017, s. 16].

Po dymisji Edwarda Heatha, pełniącego funkcję premiera Wielkiej Brytanii w latach 1970-1974, do władzy powrócili przedstawiciele Partii Pracy, potocznie nazywani laburzystami. Wówczas na czele rządu stanął Harold Wilson, który po kilku tygodniach od przejścia funkcji skierował do Rady Ministrów EWG wnioski dotyczący renegeacji warunków członkostwa. Minister spraw zagranicznych James Callaghan, na spotkaniu Rady Ministrów EWG, wyraził swój sprzeciw wobec utworzenia UE, uznając ten projekt za niemożliwy do zrealizowania i niezgodny z brytyjską opinią publiczną [Cieślak 1975, s. 48-51]. Mimo dezaprobaty niektórych ministrów i zgłoszenia przez nich gotowości do opuszczenia gabinetu rząd oficjalnie opowiedział się za pozostaniem w EWG i, chcąc poprzeć swoje stanowisko, zorganizował ogólnokrajowe referendum. Pierwsze głosowanie, w którym uczestniczyło 2/3 wszystkich uprawnionych Brytyjczyków, miało miejsce 5 czerwca 1975 r. Łącznie za pozostaniem w EWG zagłosowało 67,2% obywateli, a pozostałe 32,8% wyraziło sprzeciw [Mikołajczyk 2016, s. 29].

Tabela 1. Podsumowanie wyników referendum z 5 czerwca 1975 r. w krajach należących do Zjednoczonego Królestwa (w %)

Państwo	„Opuścić EWG”	„Pozostać w EWG”
Anglia	31,3	68,7
Walia	34,5	65,5
Szkocja	41,6	58,4
Irlandia Północna	47,9	52,1

Źródło: [Mikołajczyk 2016, s. 29].

Największa liczba mieszkańców wyrażających chęć pozostania we Wspólnocie była w Anglii, w której tę opcję wybrało 68,7% głosujących. W Walii za pozostaniem opowiedziało się 65,5% obywateli, a w Szkocji – 58,4% głosujących. Najmniej zwolenników pozostania w EWG było w Irlandii Północnej (52,1%). Mimo to wszędzie stanowili oni większość. Za sprawą decyzji brytyjskich wyborców dyskusja na temat miejsca Wielkiej Brytanii w jednoczącej się Europie została na pewien czas zamknięta [Riedel 2018, s. 25-30].

Po wyborach w 2010 r. Partia Konserwatywna oraz Partia Liberalno-Demokratyczna utworzyły koalicję rządową z Davidem Cameronem w roli premiera. W wygłoszonym przez siebie przemówieniu z 23 stycznia 2013 r. przedstawił on plany co do kształtowania się przyszłego statusu swojego kraju w UE. W wystąpieniu, które

odbyło się w agencji informacyjnej Bloomberg w Londynie, zadeklarował, że drugie w historii referendum dotyczące dalszego członkostwa Wielkiej Brytanii z UE zostanie przeprowadzone w przypadku zwycięstwa torysów w wyborach w 2015 r. [Czachur, Hall, Biskup (red.) 2014, s. 75]. Data krajowego głosowania, które odbyło się 23 czerwca 2016 r., została wyznaczona w lutym 2016 r. Podstawę prawną do jego przeprowadzenia stanowił wprowadzony traktatem lizbońskim w 2007 r., obowiązujący od 2009 r. art. 50 Traktatu o Unii Europejskiej, zgodnie z którym:

- „Każde Państwo Członkowskie może, zgodnie ze swoimi wymogami konstytucyjnymi, podjąć decyzję o wystąpieniu z Unii,
- Państwo Członkowskie, które podjęło decyzję o wystąpieniu, notyfikuje swój zamiar Radzie Europejskiej. W świetle wytycznych Rady Europejskiej Unia prowadzi negocjacje i zawiera z tym Państwem umowę określającą warunki jego wystąpienia, uwzględniając ramy jego przyszłych stosunków z Unią. Umowę tę negocjuje się zgodnie z artykułem 215 ustęp 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Jest ona zawierana w imieniu Unii przez Radę, stanowiącą większość kwalifikowaną po uzyskaniu zgody Parlamentu Europejskiego,
- Traktaty przestają mieć zastosowanie do tego Państwa od dnia wejścia w życie umowy o wystąpieniu lub, w przypadku jej braku, dwa lata po notyfikacji, o której mowa w ustępie 2, chyba że Rada Europejska w porozumieniu z danym Państwem Członkowskim podejmie jednomyślnie decyzję o przedłużeniu tego okresu.
- Do celów ustępu 2 i 3 członek Rady Europejskiej i Rady reprezentujący występujące Państwo Członkowskie nie bierze udziału w obradach ani w podejmowaniu decyzji Rady Europejskiej i Rady dotyczących tego Państwa” [<http://eur-lex.europa.eu> 2018].

Według oficjalnych wyników ogłoszonych 24 czerwca 2016 r. przez Komisję Wyborczą w Manchesterze w referendum uczestniczyło 72,2%, czyli 33,5 mln brytyjskich obywateli, którzy swój głos w referendum mogli oddać w 399 okręgach wyborczych. W 270 z nich wygrała opcja brexitu, a w 129 – opcja pozostania Zjednoczonego Królestwa w UE. Chęć pozostania w UE zadeklarowało 48,1% mieszkańców, tj. 16,1 mln osób, a 51,9%, czyli 17,4 mln osób, poparło *brexit* (termin jest połączeniem dwóch słów – *Britain* oraz *exit*), oznaczający opuszczenie UE przez Wielką Brytanię [<http://www.electoralcommission.org> 2018].

Zwolennicy pozostania Wielkiej Brytanii w UE przeważyli w Szkocji, w której te opcję wybrało 62% głosujących, oraz Irlandii Północnej, gdzie za pozostaniem w UE zagłosowało 55,8% osób. Zwolennicy brexitu wygrali w Walii oraz Anglii, w których za opuszczeniem struktur UE opowiedziało się kolejno 52,5% oraz 53,4% głosujących. Wyniki referendum w poszczególnych regionach Anglii okazały się zróżnicowane. Kampania przeciw pozostaniu w UE wygrała tam w aż ośmiu regionach. Tylko w Londynie większość osób, bo 59,9%, wyraziła chęć pozostania w UE [Kundera 2017, s. 59-63].

Tabela 2. Podsumowanie wyników referendum z 23 czerwca 2016 r. w krajach i regionach należących do Zjednoczonego Królestwa (w %)

Kraje/regiony	„Opuścić UE”	„Pozostać w UE”
Szkocja	38,0	62,0
Irlandia Północna	44,2	55,8
Walia	52,5	47,5
Anglia	53,4	46,6
South East	51,8	48,2
London	40,1	59,9
North West	53,7	46,3
East	56,5	43,5
South West	52,6	47,4
West Midlands	59,3	40,7
Yorkshire and The Humber	57,7	42,3
East Midlands	58,8	41,2
North East	58,0	42,0

Źródło: [<http://www.bbc.com/news/uk-politocs=36616028>].

W dniu referendum brytyjski polityk Lord Ashcroft przeprowadził niezależny sondaż. Na podstawie odpowiedzi 12 369 osób wykazał, że im starsi wyborcy, tym bardziej będzie prawdopodobne, że zdecydowali się oni na wariant wyjścia. Prawie 3/4 (73%) osób w przedziale wiekowym 18-24 lata zagłosowało za pozostaniem w UE, przy 2/3 (62%) w grupie 25-34 lat. Większość obywateli powyżej 45. roku życia zagłosowała za odejściem z UE. Udział zwolenników brexitu wśród osób powyżej 65. lat wyniósł aż 60% [<https://lordashcrofthpolls.com> 2018].

Tabela 3. Podsumowanie wyników referendum z 23 czerwca 2016 r. w poszczególnych grupach wiekowych (w %)

Grupa wiekowa	„Opuścić UE”	„Pozostać w UE”
18-24	27	73
25-34	38	62
35-44	48	52
45-54	56	44
55-64	57	43
Powyżej 65	60	40

Źródło: [<http://www.bbc.com/news/uk-politocs=36616028>].

Pozostałe wnioski i płynące z tego samego sondażu były następujące:

- Większość osób z dziećmi w wieku 10 lat lub młodszymi głosowało za pozostaniem w UE, a z dziećmi w wieku 11 lat lub starszymi – za odejściem z UE.
- Większość osób pracujących w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin głosowało za pozostaniem w UE, a bez pracy – za odejściem z jej struktur.
- Ponad połowa emerytów korzystająca z prywatnego funduszu emerytalnego zagłosowała za odejściem z UE, podobnie jak 2/3 emerytów otrzymujących państwową emeryturę.
- Wśród prywatnych najemców i osób posiadających kredyty hipoteczne niewiele ponad połowa (55% i 54%) zagłosowała za pozostaniem w UE. 55% osób posiadających domy zdecydowało o odejściu z UE. Około 2/3 lokatorów komunalnych i należących do spółdzielni mieszkaniowych zagłosowało za odejściem z UE.
- Większość (57%) osób z dyplomem uczelni wyższej zagłosowała za pozostaniem w UE, podobnie jak 64% osób z wyższym wykształceniem i 81% osób nadal studiujących. Znaczna większość osób, których edukacja zakończyła się w szkole średniej lub wcześniej, zagłosowała za odejściem z UE.
- W przypadku osób białoskórych 53% zagłosowało za wyjściem ze struktur UE. 2/3 (67%) wszystkich ankietowanych Azjatów, a 3/4 (73%) czarnoskórych zagłosowało za pozostaniem w jej strukturach; 58% chrześcijan zagłosowało za wyjściem z UE, natomiast 70% muzułmanów opowiedziało się za pozostaniem w UE.
- Wyższa klasa średnia oraz klasa średnia (głównie profesjonaliści oraz menedżerowie) była jedyną grupą społeczną, wśród której większość (57%) zagłosowała za pozostaniem w UE. W niższej klasie średniej za wyjściem z UE opowiedziało się 51% osób. Za opuszczeniem UE w klasie wykwalifikowanych robotników, klasie robotniczej oraz wśród osób niepracujących było prawie 2/3 (64%) głosujących [<https://lordashcroftpolls.com>].

Po ogłoszeniu wyników referendum doszło do zmian w składzie brytyjskiego rządu oraz decyzjach podejmowanych przez organy unijne. Rada Europejska o rezultatach głosowania została poinformowana przez szefa rządu 28 czerwca 2016 r. [<http://www.consilium.europa.eu> 2018]. Decyzja brytyjskich obywateli o wyjściu z UE spowodowała, że David Cameron zrezygnował ze stanowiska lidera Partii Konserwatywnej, a więc pełnienia funkcji premiera. Wówczas jego następczynią została Theresa May [<http://www.wprost.pl> 2018]. Nominację na ministra spraw zagranicznych otrzymał były burmistrz Londynu i zwolennik brexitu Boris Johnson [www.businessinsider.com.pl 2018]. Z kolei funkcję sekretarza stanu ds. wyjścia z Unii Europejskiej objął David Davis [www.independent.co.uk 2018].

Odpowiedzią instytucji UE był wybór 26 lipca 2016 r. Michaela Berniera na stanowisko głównego negocjatora w zespole mającym odpowiadać za negocjacje ze Zjednoczonym Królestwem [www.politico.eu 2018]. Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Martin Schulz 9 września 2016 r. orzekł, że owe negocjacje nadzorować będzie Guy Verhofstadt [<http://www.theparliamentmagazine.eu> 2018]. Na

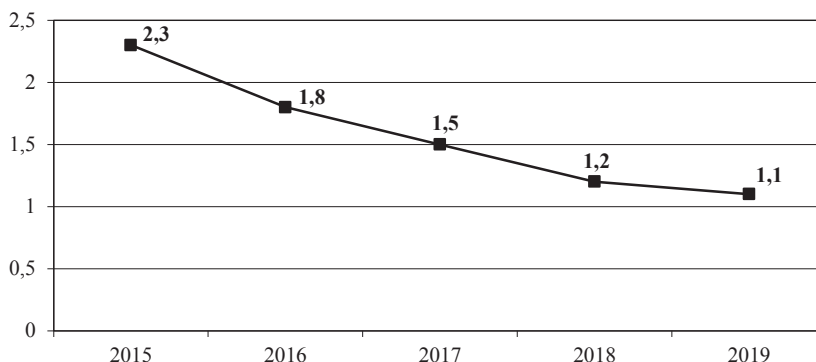
nieformalnym spotkaniu 27 szefów państw i rządów, które odbyło się 29 czerwca 2016 r., ustalono, że UE nie przystąpi do jakichkolwiek rozmów, dopóki Wielka Brytania oficjalnie nie potwierdzi zamiaru wycofania się ze Wspólnoty [<http://www.consilium.europa.eu> 2018]. Theresa May na konferencji w Birgminham 21 października 2016 r. zapowiedziała, że Zjednoczone Królestwo uruchomi art. 50 przed końcem marca 2017 r. [<http://www.consilium.europa.eu> 2018]. Uznała także, że będzie mogła tego dokonać bez konsultacji i zgody Parlamentu. W listopadzie 2016 r. Wysoki Trybunał uznał to działanie za niezgodne z prawem i w styczniu 2017 r. uzyskał poparcie Wysokiego Trybunału. W związku z tym w Parlamencie musiały odbyć się debata oraz głosowanie [www.reuters.com 2018]. W głosowaniu z 1 lutego 2017 r. członkowie Izby Gmin podtrzymali decyzję o wyjściu Wielkiej Brytanii z UE, głosując 498 do 114 na korzyść brexitu [<http://www.editioncnn.com> 2018]. 29 marca 2017 r. Wielka Brytania w sposób formalny poinformowała Radę Europejską o zamiarach wystąpienia z UE [<http://www.data.consilium.europa.eu> 2018].

3. Próba oceny wpływu brexitu na gospodarkę Wielkiej Brytanii oraz Unii Europejskiej

Wielka Brytania to kraj znajdujący się pod wieloma aspektami w ścisłej czołówce państw europejskich, a przede wszystkim tych należących do UE. Przewiduje się, że *brexit* może wpłynąć negatywnie na pozycję Zjednoczonego Królestwa na arenie międzynarodowej, ale także na gospodarkę i sytuację wewnątrz kraju [Sporek 2017 s. 77-90]. Niektóre instytucje oraz organizacje, bazując na danych z przeszłości, a także uwzględniając bieżącą sytuację rynkową oraz czynniki mające wpływ na poszczególne wskaźniki, podejmują próby przewidzenia, w jakiej sytuacji znajdą się poszczególne państwa w przyszłości. W rezultacie opracowywane są prognozy na najbliższe lata, a nawet scenariusze o perspektywie długookresowej. W dalszej części niniejszego artykułu przedstawione zostaną przykłady prognoz dla Zjednoczonego Królestwa formułowanych przez różne podmioty.

3.1. Zmiana wartości PKB

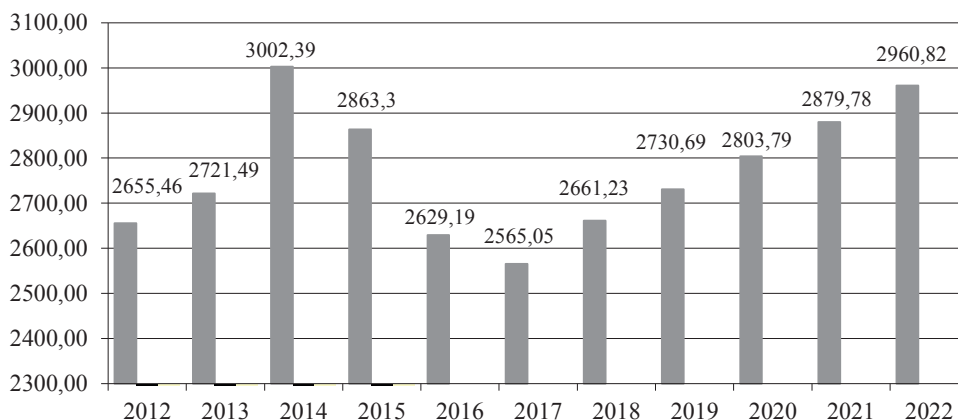
W raporcie opublikowanym w listopadzie 2017 r. przed OECD zawarto prognozy co do kształtowania się wartości najważniejszych wskaźników gospodarczych Zjednoczonego Królestwa w latach 2018 i 2019. W przypadku PKB organizacja ta przewiduje ciągły wzrost, którego dynamika będzie obniżała w każdym kolejnym roku. PKB Wielkiej Brytanii z 2017 r. zwiększył się o 1,5% w porównaniu z rokiem poprzednim. Według OECD przyrost ten w 2018 r. zmniejszy się i wyniesie już tylko 1,2%. Przewidywany wzrost PKB w 2019 r. w stosunku do roku 2018 ponownie ulegnie pogorszeniu i osiągnie 1,1%. Będzie to najniższa zanotowana wartość od 2010 r. [OECD 2017, s. 242]. Na rysunku 1 przedstawiono roczny wzrost PKB w latach 2015-2016 wraz z przewidywanymi wartościami dla lat 2018 i 2019.



Rys. 1. Przewidywany spadek PKB w Wielkiej Brytanii przez OECD w latach 2015-2019 (w %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie OECD.

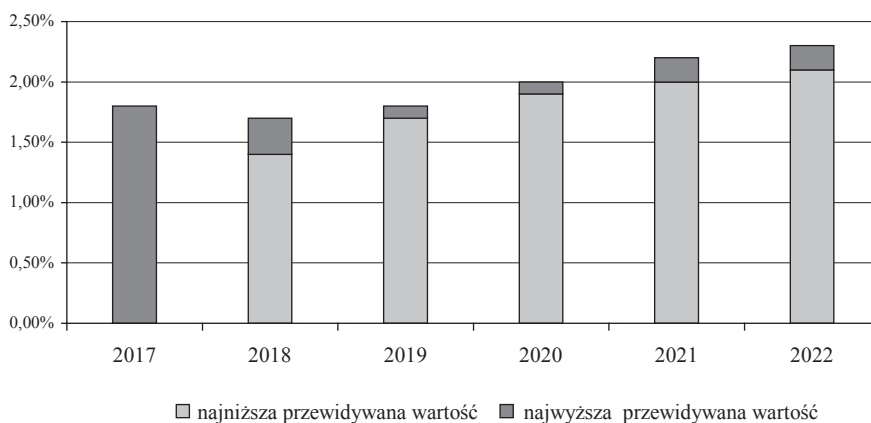
Prognozowaniem wielkości PKB zajmuje się także statystyczny portal internetowy Statista. Jego analitycy podjęli próbę oszacowania wartości PKB w cenach bieżących w latach 2012-2022. Wartość tego wskaźnika dla Wielkiej Brytanii w 2018 r. ma wynieść ok. 2 661,23 mld USD, co będzie oznaczało wzrost w stosunku do 2017 r. o ponad 100 mln USD. Po roku 2018 PKB Zjednoczonego Królestwa powinien się zwiększać, ale z powodu niewielkiego rocznego tempa wzrostu rekordowy poziom z 2014 r. zostanie przekroczony prawdopodobnie dopiero po 2022 r. Na koniec badanego okresu wartość PKB ma osiągnąć ok. 2 960,82 mld USD. Przewidywany wzrost w okresie 2012-2022 ma wynieść ok. 300 mld USD [<http://www.statista.com> 2018]. Dane dla opisanych i pozostałych lat prezentują się jak na rys. 2.



Rys. 2. Wielkość PKB Wielkiej Brytanii według portalu internetowego Statista w perspektywie 2012-2022 (w mld USD)

Źródło: [<http://www.statista.com>].

Prognozy dotyczące rozwoju gospodarczego stawia także mający swoją siedzibę w Londynie, międzynarodowy koncern doradczy i audytorski EY (dawniej Ernst & Young). W sporządzonym w lutym 2018 r. raporcie pt. *Will the UK Economy Hold up as Brexit Nears?* znalazły się dane dotyczące m.in. wzrostu PKB Wielkiej Brytanii w perspektywie 2018-2022. Według ekspertów z EY roczny wzrost PKB Wielkiej Brytanii w 2017 r. wyniósł 1,8%. To więcej niż przewidywano jesienią (1,5%) oraz na początku 2017 r. (1,3%). W związku z tym wzrost PKB Wielkiej Brytanii w 2017 r. był znacznie lepszy niż powszechnie oczekiwano, biorąc pod uwagę utrzymującą się przez cały rok niepewność związaną z brexitem. Dodatkowo doszło do znacznego ograniczenia siły nabywczej konsumentów z powodu wyższej inflacji w 2017 r. i słabego wzrostu zysków. Wzrost PKB Wielkiej Brytanii w 2017 r. uznano jednak za przeciętny, biorąc pod uwagę silniejszy wzrost globalny i znacznie silniejszą ekspansję w strefie euro i USA. Ocenia się, że światowy wzrost poprawił się z 2,4% uzyskanych w 2016 r. do 3% w roku 2017, a wzrost w strefie euro – z 1,8% do 2,5%. W tych samych latach w USA nastąpił wzrost PKB z 1,5% do 2,3%. Zdaniem specjalistów wzrost PKB w 2018 r. ma się wahać między 1,4% a 1,7%, częściowo ze względu na duże prawdopodobieństwo uzgodnienia przejściowego porozumienia między Wyspami Brytyjskimi a UE w pierwszych miesiącach roku. Fakt ten powinien doprowadzić do zwiększenia się zaufania wśród przedsiębiorstw. Niemniej jednak specjaliści uważają, że niepewność dotycząca brexitu będzie istotna w całym 2018 r., szczególnie w odniesieniu do długoterminowych stosunków handlowych Zjednoczonego Królestwa z UE. Prognozy wzrostu na kolejne lata zostały obniżone i prezentują się następująco: dla roku 2019 – od 1,8% do 1,7%, 2020 r. – od 2% do 1,9%), 2021 r. – od 2,2% do 2%, 2022 r. – od 2,3% do 2,1, w dużej mierze ze względu na niewielkie obniżenie oczekiwań co do wydajności w Wielkiej Brytanii [EY ITEM Club Winter Forecast 2018, s. 5].



Rys. 3. Roczny wzrost PKB Wielkiej Brytanii według EY w latach 2017-2022 (w %)

Źródło: opracowanie własne.

Specjaliści z PwC opracowali trzy możliwe scenariusze (silnego wzrostu, łagodnej recesji oraz główny scenariusz), według których mogłyby się kształtować wzrost gospodarczy w Wielkiej Brytanii w latach 2018-2019. W przypadku tego pierwszego brytyjskie PKB ma wzrosnąć o 2,2% w 2018 r. i ok. 2,7% w roku 2019. Scenariusz optymistyczny zakłada pozytywny postęp w negocjacjach Zjednoczonego Królestwa z UE i pojawienie się korzystnych tendencji w globalnej gospodarce w nadchodzących latach. W drugim wariantie przewiduje się zahamowanie wzrostu z powodu pogorszenia się globalnego wzrostu i braku postępu w negocjacjach z UE. Mimo to nie należy się spodziewać, że Wyspy Brytyjskie znajdą się w tym okresie w recesji, z wyjątkiem możliwie występujących, niekorzystnych wstrząsów. W tym samym okresie główny scenariusz zakłada wzrost PKB kolejno o 1,5% i 1,6%, czyli niższy niż w dwóch wcześniej branych pod uwagę latach [PwC UK Economic Outlook 2018, s. 11-12].

Niemiecka Fundacja Bertelsmanna przed referendum ws. brexitu oceniła, że w 2030 r. PKB *per capita* w przypadku opuszczenia UE zmaleje o 0,6-3%. Jeżeli te straty zostaną oparte na wartościach z 2014 r., będzie to oznaczać, że PKB na osobę będzie o 220 euro niższe w przypadku najbardziej korzystnego scenariusza. Mniej optymistyczna wersja zakłada, że PKB *per capita* w Wielkiej Brytanii obniży się o 1025 euro. Wskaźnik ten w najgorszym scenariuszu, w którym dojdzie do osłabienia innowacyjności i pozycji Londynu jako centrum finansowego, pomniejszy się o 4850 euro [Wachsmuth 2018]. Dla porównania PKB na osobę w UE zostanie obniżone o 0,1-0,4% [Strawiński 2018].

3.2. Zmiana wartości inflacji CPI

We wspomnianym wcześniej raporcie przygotowanym przez firmę EY zamieszczono także prognozy co do możliwego kształtowania się wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych w przyszłości. Wartość inflacji CPI spadła z 3,1% w listopadzie do 3% w grudniu 2017 r., co było najwyższym poziomem od marca 2012 r. Aktualnie inflacja od lutego 2017 r. znajduje się powyżej docelowych 2% wyznaczonych przez Bank Anglii. Zdaniem badaczy EY z powodu silnego osłabienia funta szterlinga inflacja była wyższa w pierwszej połowie 2016 r. niż w drugiej połowie 2016 r. po czerwcowym głosowaniu w sprawie brexitu. Istotnymi czynnikami były także wyższe ceny ropy naftowej i żywności. Prognozowana przez nich wartość inflacji CPI na koniec 2018 r. spadła do poziomu 2,1%, a w trakcie roku 2019 mieści się w granicach 2%. Wpływ gwałtownego obniżenia się siły brytyjskiej waluty w drugiej połowie 2016 r. został zrekompensowany przez łańcuch cenowy. Funt brytyjski był w roku 2018 postrzegany jako umiarkowanie twardszy w porównaniu z 2017 r. Dodatkowo oczekuje się, że obniżeniu ulegną ceny ropy [EY ITEM Club Winter Forecast 2018].

PwC w swoich analizach dotyczących brytyjskiej gospodarki w latach 2018-2019 przedstawiło alternatywne scenariusze także dla inflacji CPI, a mianowicie: z wyso-

kim i niskim jej poziomem oraz główny scenariusz. W scenariuszu uznającym wysoką inflację spodziewa się jej wzrostu do ponad 4% do początku 2019 r., co nastąpiło w wyniku spadku wartości funta i podniesienia się globalnych cen towarów w przypadku, gdy inne gospodarki rosły silniej i dostawy ropy zostały ograniczone przez producentów. Według scenariusza z niską inflacją spodziewano się, że gospodarka brytyjska i światowe gospodarki osłabią się bardziej niż oczekiwano w głównym scenariuszu, co doprowadzi do gwałtownego spadku cen towarów na świecie w ciągu następnego roku. W tym przypadku inflacja CPI w Wielkiej Brytanii do 2019 r. powinna osiągnąć poziom poniżej 2%, czyli cel wyznaczony przez Bank Anglii. W scenariuszu podstawowym zakładano, że inflacja CPI spadnie do poziomu ok. 2,7% w roku 2018 i 2,3% w 2019 r. [PwC UK Economic Outlook 2018, s. 15-16].

3.3. Brytyjski rynek pracy i wynagrodzenia

Koniunktura na brytyjskim rynku pracy w 2017 r. została uznana przez firmę EY za sprzyjającą. Dla przedsiębiorstw funkcjonujących w bardzo niepewnym otoczeniu korzystniejsze i mniej ryzykowne okazało się przyjmowanie dodatkowych pracowników niż inwestowanie w kosztowne maszyny i urządzenia. W dodatku wiele brytyjskich firm przyjmowało nowych pracowników lub starało się utrzymać już zatrudnionych, biorąc pod uwagę obawy związane z niedoborem siły roboczej w niektórych sektorach i mniejszą liczbą pracowników napływających do Zjednoczonego Królestwa z UE po głosowaniu w sprawie brexitu. Zdaniem specjalistów z EY oczekiwany przez nich wzrost zatrudnienia w 2018 r. miał wynieść 1,7%. W listopadzie 2017 r. odnotowano 32,07 mln osób pracujących, którzy stanowili 75,3% całego społeczeństwa. Liczba bezrobotnych w tym samym czasie spadła do 1,439 mln, obniżając stopę bezrobocia do 4,3%, co jest najniższą wartością od 1975 r. i niższą niż 4,5%, które Bank Anglii uważa obecnie za poziom równowagi. Znaczna niepewność względem perspektywy wskazującej trudności w rekrutacji ma się utrzymywać w niektórych sektorach, w których to zatrudnienie w 2018 r. miało się zwiększyć o 0,5%. W związku z tym stopa bezrobocia miała się zwiększyć z 4,3% zanotowanych na koniec 2017 r. do 4,5% na koniec roku 2018. Przewiduje się, że stopa bezrobocia ma wzrosnąć nawet do 4,6% w połowie 2019 r., po czym ma nastąpić stabilizacja [EY ITEM Club Winter Forecast 2018, s. 20-21].

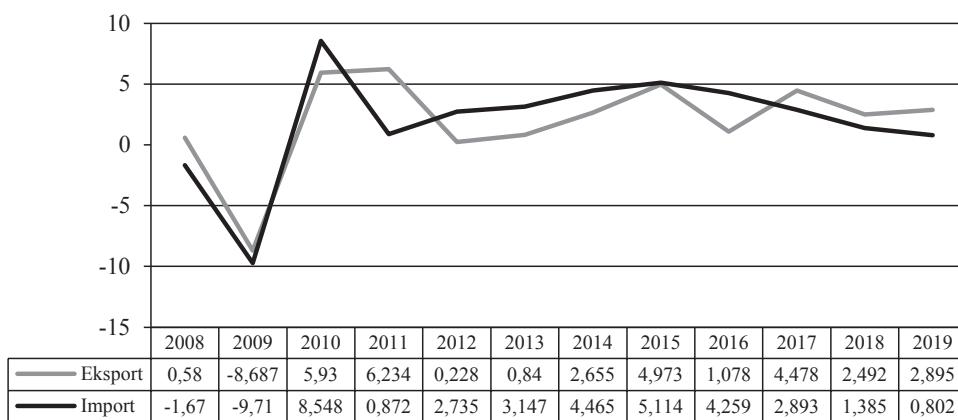
11 stycznia 2018 r. burmistrz Londynu Sadiq Khan poinformował o wynikach analiz wykonanych na jego zlecenie przez Cambridge Econometrics. Według ekonomistów z tego ośrodka badawczego liczba miejsc pracy w Wielkiej Brytanii do 2030 r. może się zmniejszyć o ok. 119 tys., głównie w branży budowlanej, w przypadku gdy przyjęty zostanie najkorzystniejszy scenariusz, zakładający najmniejsze straty [Popiółek 2018]. Jeśli *brexit* odbędzie się bez uzgodnienia z UE jego warunków, to liczba miejsc pracy może się zmniejszyć o ok. 482 tys. Do tego samego roku wartość inwestycji na Wyspach Brytyjskich ma spaść o 46,8 mld funtów brytyjskich [<http://www.forbes.pl>]. W sektorze usług finansowych i zawodowych ma zniknąć

119 tys. miejsc pracy, 92 tys. w nauce i technologii, 43 tys. w budownictwie oraz 27 tys. w sektorze kreatywnym. Nawet przyjęcie tzw. opcji norweskiej, zakładającej pozostanie w jednolitym rynku, ale opuszczenie unii celnej po okresie przejściowym, mogłoby spowodować zniknięcie 176 tys. miejsc pracy [Crerar 2018].

Atrakcyjność zatrudnienia w 2017 r. zwiększyła się głównie za sprawą podwyżki zarobków. Wzrost wynagrodzeń utrzymywał się na niskim, ale stałym poziomie przez cały 2017 r. Wówczas firmy z powodu wyraźnego podniesienia się kosztów produkcji wywołanych osłabieniem funta były skłonne ograniczać płace. Jednocześnie eksperci EY uważają, że pracownicy nie forsowali znacznie wyższych wynagrodzeń, mimo wzrostu inflacji spowodowanej niepewnością gospodarczą. Według obliczeń tej samej organizacji w 2018 r. miał być widoczny wzrost płacy z powodu zwiększonych trudności rekrutacyjnych w wybranych branżach. Gwałtowny wzrost płac wydawał się jednak mało prawdopodobny, mimo wyższej inflacji w 2017 r. i zważywszy na nieustanne dążenia firm do ograniczania swoich kosztów oraz niskiego zaufania konsumentów. Szacowano, że średnie zarobki powinny wzrosnąć o 2,7% w 2018 r. i o 3,1% w roku 2019 [EY ITEM Club Winter Forecast 2018, s. 21].

3.4. Przyszłe tendencje w handlu zagranicznym Wielkiej Brytanii i możliwa zmiana kierunków handlu w przyszłości

Prognozy wartości eksportu oraz importu w latach 2018-2019 podjęła się Organizacja Współpracy i Rozwoju (OECD). Dostępne w jej bazie dane dla lat 2008-2017 oraz prognozy na lata 2018 i 2019 zostały zilustrowane na rys. 4.



Rys. 4. Wzrost eksportu i importu w Wielkiej Brytanii w latach 2008-2019 (w %)

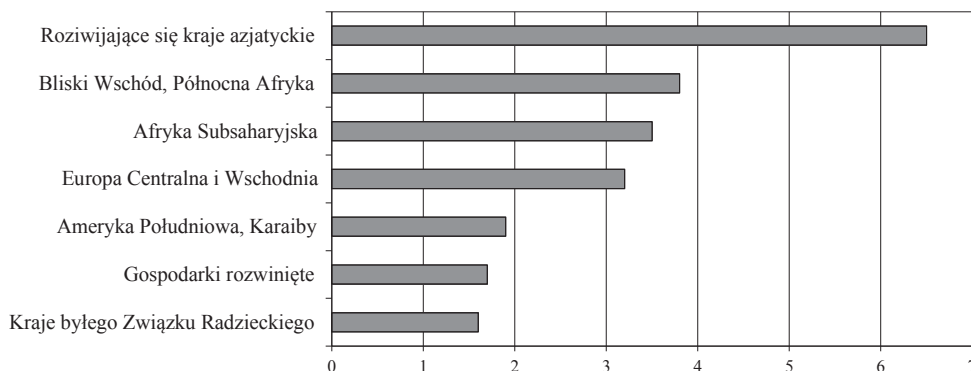
Źródło: opracowanie własne na podstawie [<https://stats.oecd.org>].

Zdaniem OECD w 2017 r. Wielka Brytania zanotowała wzrost eksportu o 4,5% w porównaniu z rokiem poprzednim. Zgodnie z prognozami w nadchodzących

dwóch latach wciąż coraz więcej towarów brytyjskich będzie kierowanych na rynki zagraniczne. Planowany wzrost eksportu w 2018 r. miał wynieść 2,5%, a w kolejnym roku – 2,9%. Równocześnie w tym samym okresie import ma się charakteryzować coraz niższym wzrostem. Wartość zagranicznych towarów sprowadzanych przez Zjednoczone Królestwo, która w 2017 r. wzrosła o 2,9% w stosunku do roku 2016, w 2018 r. według badaczy OECD miała się zwiększyć o 1,4%, a w 2019 – już tylko o 0,8%. W kolejnych latach tempo wzrostu eksportu będzie szybsze od importu, przez co saldo obrotu międzynarodowego z każdym rokiem także będzie się zwiększało [Samecki 2016, s. 64-71].

W roku 2016 PwC – międzynarodowa sieć przedsiębiorstw oferujących usługi kredytowe, audytorskie oraz doradcze – opublikowała coroczny raport zawierający prognozy co do przyszłych trendów w handlu Zjednoczonego Królestwa po brexicie. Charakter przyszłego układu handlowego Wielkiej Brytanii z UE istotnie wpłynie na wymianę z krajami pozostającymi w jej strukturach, ale w krótkim okresie nie przewiduje się gwałtownych zmian w tym obszarze. Wyspy Brytyjskie nadal pozostają pełnoprawnym członkiem UE aż do zakończenia negocjacji. Dotychczas obowiązywał okres przejściowy w celu dostosowania systemów administracyjnych oraz praw, a także negocjowania umów handlowych pomiędzy obiema stronami. Obecnie porozumienia handlowe są nadal negocjowane i ich ostateczny charakter nie jest znany. Jednakże jeszcze przed zakończeniem procesu separacyjnego firmy produkujące w Wielkiej Brytanii mogą przenosić swoje inwestycje do innych krajów w obawie przed jego negatywnymi skutkami. Jest jeszcze zbyt wcześnie, aby móc dokładnie ocenić krótkoterminowe zmiany w przepływach handlowych. Prawdopodobnie szybciej nastąpią one w sektorze usług, w którym relokacja działalności jest łatwiejsza niż w produkcji, gdzie działalność eksportowa wynika z podejmowanych wcześniej, długoterminowych decyzji inwestycyjnych [PwC UK Economic Outlook 2016, s. 29-30]. Rząd brytyjski, aby zapobiec masowemu odpływowi działalności gospodarczej ze swojego kraju, próbuje przekonać najważniejszych inwestorów do kontynuowania swoich działań, jak stało się w przypadku m.in. koncernu Nissan [<https://businessinsider.com.pl> 2018]. Dodatkową ulgę dla eksporterów może stanowić spadek kursu walutowego, mimo że Wielka Brytania eksportuje głównie towary o wysokiej wartości dodanej i usługi, które nie są szczególnie wrażliwe na zmiany cen. Analitycy z PwC są zdania, że jakiegokolwiek efekty brexitu na przepływy handlowe Wielkiej Brytanii będą powolne i nieodczuwalne w znaczącym stopniu aż do roku 2020 lub dłużej. Zjednoczone Królestwo po 2020 r. może znaleźć się poza jednolitym rynkiem i unią celną UE. Stwarza to perspektywę europejskich partnerów. Odpowiedzią może być utrudnienie dostępu do rynku brytyjskiego krajom UE [PwC UK Economic Outlook 2016, s. 30]. Rysunek 5 zawiera dane dotyczące przewidywanego wzrostu PKB w wybranych regionach świata w okresie 2016-2021.

Niekorzystne ukształtowanie się przyszłych relacji handlowych Wielkiej Brytanii z UE może doprowadzić do skierowania eksportu na pozostałe rynki, z którymi wiąże ich aktualny zestaw umów handlowych i partnerskich. Jak pokazują progno-



Rys. 5. Potencjalny średni wzrost realnego PKB dla wybranych regionów świata w latach 2016-2021 (w %)

Źródło: [PwC UK Economic Outlook 2016, s. 30].

zy International Monetary Fund (IMF) z 2016 r., kraje Azji, Bliskiego Wschodu, Afryki i centralnej Europy charakteryzować będzie silny wzrost produkcji w perspektywie 2016-2021, dzięki czemu brytyjska wymiana handlowa będzie mogła być prowadzona z innymi, potencjalnie atrakcyjnymi częściami świata. Analiza PwC dotycząca perspektyw eksportowych, przeprowadzona przed decyzją o brexicie, zakłada, że udział rynku UE jako odbiorcy brytyjskich towarów i usług spadnie do ok. 37% do 2030 r. Jeśli Zjednoczone Królestwo będzie musiało przeciwdziałać dodatkowym przeszkodom w dostępie do rynków UE po brexicie, to ten udział może spaść szybciej – szacuje się, że spadek ten może się mieścić nawet w granicach 30-35% do 2030 r. Brytyjcy eksporterzy stanęliby przed wyzwaniem zwiększenia eksportu do innych rynków geograficznych, aby zrekompensować straty. Obecnie toczą się rozmowy z Australią oraz gospodarkami azjatyckimi na temat porozumień o wolnym handlu po brexicie [PwC UK Economic Outlook 2016, s. 30]. Efektem wizyty brytyjskiej premier Theresy May w Chinach w lutym 2018 r. było zawarcie umów biznesowych wartych 9,3 mld funtów brytyjskich. Uzgodnione porozumienia mogą ułatwić dostęp do chińskiego rynku i wpłynąć na zwiększenie dwustronnych obrotów handlowych, a możliwe podpisanie w przyszłości umowy o wolnym handlu może ułatwić wzajemną wymianę obu krajów po brexicie [<http://forbes.pl>]. Ponad 20% brytyjskiego eksportu towarów i usług jest skierowane do USA oraz Kanady.

Wielka Brytania jest dobrze przygotowana do wzmocnienia tych relacji dzięki geografii, językowi, silnym więziom historycznym i wspólnej kulturze biznesowej, ale bardziej protekcyjny stosunek Donalda Trumpa wobec światowego handlu może znacznie ograniczyć te szanse. Najbliższymi rynkami geograficznymi po Europie są Afryka oraz Bliski Wschód. Razem te rynki tworzą obecnie nieco ponad 6% światowego PKB. Wielka Brytania może też współpracować z krajami na wschodnich obrzeżach Europy, w tym z Turcją i krajami Europy Środkowej, które

jeszcze nie przystąpiły do UE. Potencjał niektórych gospodarek z tego obszaru może wzrastać tak długo, jak długo utrzyma się w nich stabilność polityczna [PwC UK Economic, Outlook 2016, s. 30].

Zasadnicze znaczenie dla dalszego rozwoju handlu Wielkiej Brytanii z UE będzie miało wypracowanie warunków wyjścia oraz zasad prowadzenia przyszłej współpracy. Kluczową kwestią będzie utrzymanie swobody przepływu towarów i usług. Punktem wyjścia do negocjacji mogą stać się obecnie funkcjonujące modele relacji i UE z państwami nienależącymi do tego ugrupowania. Analiza możliwych scenariuszy dokonana przez K. Brońską-Hryniewiecką znajduje się w tab. 4 [Bobińska 2017, s. 184].

Tabela 4. Możliwe modele relacji między UE a Wielką Brytanią po brexicie

Model współpracy	Warunki dostępu do rynków
KNU	Dostęp do rynku towarów na zasadach przewidzianych przez KNU; bariery taryfowe i pozataryfowe w wymianie towarowej
Strefa wolnego handlu	Preferencyjny dostęp do rynku towarów – brak barier taryfowych i pozataryfowych
Model turecki	Unia celna w zakresie artykułów przemysłowych i przetworzonych rolnych; brak dostępu do rynku usług i zamówień publicznych
Model szwajcarski	System mieszany – z elementami strefy wolnego handlu i wspólnego rynku, oparty na szeregu umów bilateralnych regulujących dostęp do wspólnego rynku bez członkostwa w EOG; największy dostęp do rynku towarów; ograniczony dostęp do rynku usług, m.in. finansowych i profesjonalnych
Model norweski	Oparty na udziale w EOG – stosowanie unijnych przepisów w zakresie swobód rynku wewnętrznego; ograniczony wpływ na polityki unijne w obrębie wspólnego rynku

Źródło: [Bobińska 2017, s. 184].

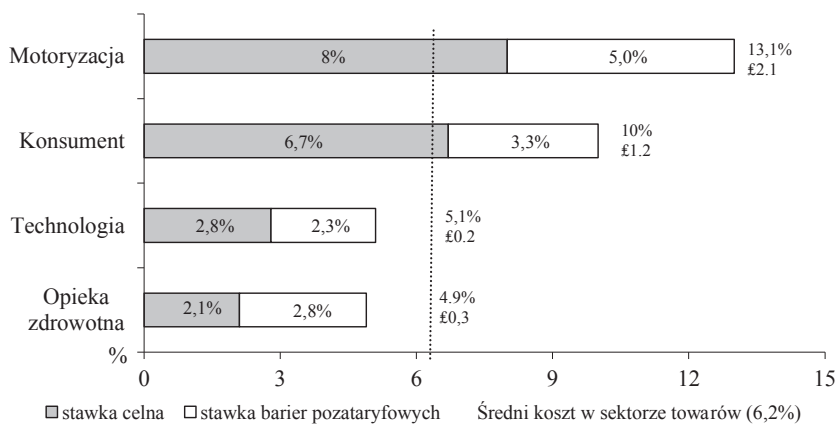
Niemiecki IFO Institute for Economic Research w raporcie z 2015 r. przedstawił trzy możliwe scenariusze wyjścia Wielkiej Brytanii ze Wspólnoty: *soft exit*, *deep cut* oraz *isolation of the UK*. Pierwszy wariant zakłada uzyskanie statusu podobnego do Norwegii oraz Szwajcarii, co oznacza, że utrzymane zostałyby ściśle powiązania handlowe. *Deep cut* oznacza opuszczenie UE przez Wielką Brytanię bez zawarcia porozumień handlowych, co mogłoby doprowadzić do wprowadzenia nowych taryf handlowych. Punktem odniesienia ich ustalenia mogłaby być obecnie obowiązująca umowa handlowa UE z USA. Ostatni wariant oznacza całkowitą utratę dostępu do rynku UE oraz rynków państw trzecich posiadających umowy o wolnym handlu z UE. Ostatni scenariusz wprowadziłby największe utrudnienia, na które Wielka Brytania mogłaby odpowiedzieć, negocjując własne umowy o wolnym handlu z innymi krajami, ale zazwyczaj trwa to kilka lat – Wielka Brytania zdecydowanie nie miałaby takiej samej siły negocjacyjnej jak UE. Obowiązujące prawo WTO wymaga, aby dany kraj stosował taryfy KNU wobec swoich partnerów handlowych, jeśli nie

łączy ich porozumienie o wolnym handlu. Nie ma więc powodu, dla którego Wielka Brytania musiałaby powrócić do stosowania barier pozataryfowych obowiązujących przed przystąpieniem do UE. Jednakże zniesienie koordynacji regulacyjnej ze strony UE, której żądali eurosceptycy, doprowadziłoby do powstania nowych barier celnych w handlu. Jeżeli Wielka Brytania opuści UE, nie będzie też korzystała z zawieranych przez UE preferencyjnych umów handlowych z innymi krajami. W związku z tym koszty powstałyby nie tylko z powodu straty nieograniczonego dostępu do jednolitego rynku UE, ale także przez utracone zyski handlowe z przyszłych umów UE dotyczącymi wolnego handlu. W przypadku najłagodniejszej wersji opuszczenia UE prognozowany spadek eksportu w długim okresie wyniósłby od 4% do 6%. Równocześnie spadek importu byłby porównywalnej wielkości. Mniej optymistyczne opcje – *deep cut* oraz *isolation of the UK* – zakładają spadek od 12% do 16% w eksporcie oraz od 14% do 21% w imporcie. Prognozowany wzrost eksportu Wielkiej Brytanii do USA miałyby wynieść od 1% do 5%, a Wschodniej Azji (Japonii oraz Korei Południowej od 0,3% do 5%). Udział eksportu do ASEAN i EFTA również powinien wzrosnąć (mieściłby się w przedziale między 0,2% a 0,9%). W przypadku importu największe korzyści odniosłyby Chiny, USA, kraje ASEAN oraz Azji Południowo-Wschodniej, a także Euroazjatyckiej Unii Celnej [Aichele, Felvermayr, s. 31].

Baker McKenzie, należąca do największych na świecie kancelarii prawnych specjalizujących się w prawie gospodarczym, w swoim raporcie z 2017 r. dokonała próby oszacowania rocznych kosztów Zjednoczonego Królestwa w przypadku opuszczenia Wspólnoty na zasadach *hard brexit*, czyli tzw. twardego brexitu. Jeśli dojdzie do zaostrzenia relacji handlowych między Wielką Brytanią a UE, to firmy, które niegdyś mogły swobodnie handlować z rynkami UE, będą narażone na dodatkowe koszty. Koszty te mogą być konsekwencją wprowadzenia barier taryfowych i pozataryfowych. Można się spodziewać, że firmy będą się starały rekompensować dodatkowe koszty przez zwiększenie krajowej sprzedaży lub eksport swoich towarów na nowe rynki państw trzecich. Jeżeli jednak eksport do UE byłby kontynuowany na poziomie z 2016 r., te dodatkowe koszty wyniosą łącznie 3,8 mld funtów rocznie w czterech kluczowych sektorach brytyjskiej gospodarki: motoryzacji, technologii, opiece zdrowotnej i w sektorze towarów konsumpcyjnych. Te sektory tworzą 42% brytyjskiego PKB i 45% produkcji eksportowanej do UE. Rezultatem ponoszenia dodatkowych kosztów byłby spadek eksportu UE w tych sektorach. Ekonomiści przewidują zmiany w zasobach poszczególnych sektorów brytyjskich gospodarki, dążenie do poszukiwania alternatywnych partnerów handlowych na rynkach państw trzecich oraz zwiększony nacisk na rynek krajowy Wielkiej Brytanii. Wszystko to doprowadziłoby do redukcji przychodów eksportowych UE o prawie 17 mld funtów. Największy spadek odnotuje przemysł motoryzacyjny – w ujęciu zarówno procentowym, jak i pieniężnym. Procentowy spadek przychodów w sektorze dóbr konsumpcyjnych ma być mniejszy niż w sektorze opieki zdrowotnej oraz technologicznym, ale większy w kategoriach pieniężnych. Dokładne prognozy dla wyróżnionych sektorów brytyjskiej gospodarki są następujące:

- Sektor motoryzacyjny – roczny spadek o 7,9 mld funtów w eksporcie do UE, czyli 16,5% łącznych obrotów w 2016 r.
- Sektor technologiczny – roczny spadek o 1,7 mld funtów, czyli 8,8%.
- Sektor opieki zdrowotnej – roczny spadek o 2 mld funtów, czyli 7,6%.
- Sektor dóbr konsumpcyjnych – roczny spadek o 5,2 mld GBP, czyli 5,8% [McKenzie, s. 2].

W scenariuszu *hard brexit* przedsiębiorstwa byłyby zmuszone do pokrywania kosztów wynikających z nowych opłat celnych. Równie kosztowne dla biznesu mogłyby okazać się ukryte wydatki w formie barier pozataryfowych, które obejmowałyby nowe zasady w dokumentacji i inne wymagania administracyjne. W najgorszym wypadku Wielka Brytania musiałaby zastosować się do procedur importowych stosowanych obecnie przez UE wobec krajów trzecich. Zgodnie z szacunkami te pozataryfowe koszty mogą lub przewyższyć same cła w niektórych sektorach, np. opiece zdrowotnej, lub zrównać się z nimi [McKenzie 2018, s. 2].



Rys. 6. Wpływ rozwiązania *hard brexit* na koszty eksportu do UE (w % i mld funtów)

Źródło: [McKenzie, s. 2].

Koszt wywozu towarów do UE ma wzrosnąć w obliczu *hard brexit*, co będzie skutkowało zmianami cen dla dostawców i konsumentów. W wyniku utraty konkurencyjności spodziewany jest spadek popytu na brytyjski eksport, głównie na dobra z sektorów dóbr konsumpcyjnych i motoryzacyjnego, w których zastosowanie miałyby wyższe stawki celne. Istnieją jednak rozwiązania pozwalające przeciwdziałać tym wyzwaniom, w tym zmiana łańcuchów dostaw w celu zmniejszenia zależności od UE. W przyszłości brytyjskie firmy mogą pozyskiwać produkty z krajów, z którymi łączą je umowy o wolnym handlu. Proces zmiany łańcucha dostaw jest jednak złożony i długotrwały [McKenzie, s. 2].

Wielka Brytania jest w wyróżnionych wcześniej sektorach silnie zależna od UE, podczas gdy sama stanowi zaledwie niewielką część udziału w eksporcie UE.

Przewiduje się, że dochody UE z eksportu w sektorze motoryzacyjnym zmniejszą się o 4,3%. Dla porównania: brytyjski sektor motoryzacyjny straci ponad 22% dochodów z eksportu do UE. Unia Europejska pod względem globalnych wpływów z eksportu może znacznie stracić po brexicie, ale Wielka Brytania będzie musiała się zmierzyć z trzy-, cztero-, pięciokrotnie wyższym procentowym spadkiem w każdej z omawianych branż. W tabeli 5 znajduje się procentowe porównanie możliwych spadków w eksporcie Wielkiej Brytanii oraz UE 27 po brexicie. Kiedy weźmiemy pod uwagę przewidywany wzrost wewnątrzunijnego handlu między pozostałymi państwami członkowskimi, proporcjonalna nierównowaga w handlu będzie jeszcze większa. W przypadku handlu między pozostałymi członkami UE straty Wielkiej Brytanii pozostaną bez zmian, ale straty UE zmaleją prawie do zera. Na przykład UE dozna 2,5-procentowego spadku w przychodach z eksportu towarów konsumpcyjnych, przy mniej niż 1-procentowych stratach w pozostałych sektorach [McKenzie, s. 6].

Tabela 5. Wpływ rozwiązania *hard brexit* na przepływy handlowe Wielkiej Brytanii i UE 27 (w %)

Branża	Wielka Brytania do UE 27	EU 27 do Wielkiej Brytanii	UE 27 do Wielkiej Brytanii*
Motoryzacja	-22,1	-4,3	-0,8
Konsument	-24,2	-7,3	-2,5
Opieka zdrowotna	-9,7	-2	-0,1
Technologia	-14,4	-3,7	-0,6

* Dostosowanie do wzrostu handlu transgranicznego w UE 27 po brexicie.

Źródło: [McKenzie].

Tabela 6. Porównanie wielkości eksportu Wielkiej Brytanii oraz UE (w mld funtów)

Branża	Całkowity eksport UE	Eksport UE do Wielkiej Brytanii	Całkowity eksport Wielkiej Brytanii	Eksport Wielkiej Brytanii do UE
Motoryzacja	445	49	36	16
Konsument	392	34	21	12
Opieka zdrowotna	226	18	20	10
Technologia	409	29	12	5

Źródło: [McKenzie].

Całkowity eksport UE w sektorze motoryzacyjnym wynosi 445 mld funtów, z których 49 mld jest eksportowane do Wielkiej Brytanii. Dla porównania: całkowity eksport Wielkiej Brytanii w tym sektorze wynosi 36 mld funtów, a eksport do UE – 16 mld funtów, co oznacza znacznie wyższy eksport niż w przypadku UE. Porównania dotyczące najważniejszych branż znajdują się w tab. 6.

3.5. Budżet Unii Europejskiej po brexicie

Monachijskie IFO w jednym ze swoich raportów skoncentrowało się na budżetowych aspektach brexitu, czyli kwestii opuszczenia UE przez Wielką Brytanię, i wynikających z tego zmianach w budżecie Wspólnoty. Negocjacje między Wielką Brytanią a UE, dotyczące przyszłego budżetu UE, obejmują dwie różne, ale powiązane ze sobą transakcje. Po pierwsze, jednorazowy „rachunek rozwodowy” lub spłacanie rachunku po brexicie. Drugie rozwiązanie dotyczy przyszłego udziału Wielkiej Brytanii w wydatkach i tworzeniu budżetu UE. Pierwsza możliwość zakłada, że Wielka Brytania jednorazowo spłaci swoją część zobowiązań finansowych wobec UE. Unia Europejska będzie musiała ograniczyć swoje wydatki, zwiększyć składki pozostałych państw członkowskich lub zastosować oba te rozwiązania równocześnie, aby dostosować swój przyszły budżet do nowych realiów [Felbermayr i in. 2018, s. 17].

3.6. Jednorazowy „rachunek rozwodowy”

Sposób rozliczenia tzw. rachunku rozwodowego będzie stanowił jedną ze spornych kwestii w prowadzonych negocjacjach. W najnowszym skonsolidowanym sprawozdaniu finansowym, opublikowanym w lipcu 2016 r. na rok budżetowy 2015, UE zgłosiła aktywa o wartości 154 mld euro i zobowiązania o wartości 226 mld euro. Według tego bilansu spłata zobowiązania netto w wysokości 72 mld euro będzie musiała zostać uwzględniona przy planowaniu przyszłych budżetów. Na tej podstawie można argumentować, że wysokość rachunku powinna być równa udziałowi Zjednoczonego Królestwa w zadłużeniu netto UE. Wysokość rachunku będzie musiała zostać uwzględniona przy planowaniu przyszłych budżetów [Gostyńska-Jakubowska 2019]. Zakładając, że średni wkład Zjednoczonego Królestwa do budżetu UE po rabacie brytyjskim wyniesie ok. 12%, wysokość rachunku będzie ustalona na kwotę 8,64 mld euro. Pierwszym budżetem UE tworzonym bez Wielkiej Brytanii ma być budżet na rok 2019. Wówczas w „rachunku rozwodowym” mogą zostać uwzględnione następujące rodzaje zobowiązań:

- *Reste a liquidier* (RAL) – to kwota objęta zobowiązaniem, ale jeszcze niewypłacona beneficjentom. RAL wyniesie 241 mld euro do końca 2018 r.
- Obietnice złożone wspólnie przez państwa członkowskie w celu sfinansowania wydatków UE w wysokości 143 mld euro w latach 2019 i 2020.
- Dodatkowe wydatki UE uzgodnione w wieloletnich ramach finansowych na lata 2014-2020.
- Aktualne zobowiązania emerytalne wobec pracowników UE, które szacowane są na 63,8 mld euro.
- Dodatkowe zobowiązania, które UE zaciągnęła podczas, gdy Wielka Brytania należała do Wspólnoty. Obejmują one 23,1 mld euro w postaci gwarancji i świadczeń przyznawanych np. przez Europejski Bank Inwestycyjny (EBI) lub w ramach programu „Horyzont 2020”; pozostałe są pożyczkami dla krajów w wysokości 56 mld euro.

- UE posiada aktywa finansowe, nieruchomości i wcześniej wymienione pożyczki. *Brexit* spowoduje zmniejszenie udziału Zjednoczonego Królestwa w tworzeniu tych aktywów, a nawet pozostałych zobowiązań w zależności od tego, jak potoczą się przyszłe negocjacje.
- Wpłacanie składek do budżetu UE przez Wielką Brytanię będzie problematyczne, tak jak gdyby pozostawała jej członkiem do 2020 r., ponieważ składki są obowiązkowe dla państw członkowskich mających dostęp do korzyści, które to członkostwo oferuje. Jeśli Wielka Brytania utraci ten dostęp, to pobieranie tej składki nie będzie miało uzasadnienia [Felbermayr i in. 2018, s. 17]. Mimo to Brytyjczycy będą musieli, przynajmniej do 2020 r., współfinansować długoterminowe programy unijne, które zostały uzgodnione przed podjęciem decyzji o *brexicie* [<http://forbes.pl>]. Przedstawiciele UE i państw członkowskich zasugerowali, że zaległe zobowiązania Wielkiej Brytanii wobec Wspólnoty mogą wynieść nawet 60 mld euro, co spotkało się ze sprzeciwem brytyjskiego rządu [<http://www.money.pl>].

3.7. Wpływ brexitu na przyszły budżet UE 27

Plan brytyjskiego ministerstwa, który reguluje negocjacje w sprawie *brexitu*, zakłada możliwość uczestnictwa w przyszłych programach UE, co pociągałoby za sobą konieczność dokonywania wpłat do budżetu Wspólnoty. Szacunki Center for European Reform sugerują, że składka netto Wielkiej Brytanii może zmniejszyć się nawet o 55%. Inny scenariusz zakłada, że Wielka Brytania uzgodni porozumienie podobne do Kanady i Turcji, które pozwoli jej uniknąć wpłacania składek do budżetu UE, ale wiązałoby się to z ograniczeniem dostępu do unijnych rynków [Felbermayr i in. 2018]. J. Ferrer oraz D. Rinaldi z Centre for European Policy Studies (CEPS) zakładają, że udział netto Zjednoczonego Królestwa zmniejszy się do 3,5 mld euro, podczas gdy J. Haas i E. Rubio z berlińskiego Jacques Delors Institut są zdania, że ta kwota wyniesie 4,6 mld euro rocznie [Haas 2018, s. 7].

Specjaliści z IFO, bazując na budżecie UE z 2015 r., opracowali dwa kluczowe scenariusze dotyczące zmian w obciążeniach finansowych każdego kraju członkowskiego. Lukę budżetową spowodowaną *brexitem* definiują jako różnicę między łącznymi składkami Wielkiej Brytanii na rzecz budżetu UE a otrzymywanymi przez nią środkami. Budżetowe saldo operacyjne Wielkiej Brytanii z UE w 2015 r. ukształtowało się na poziomie 11,52 mld euro, które stanowią 0,46% dochodu narodowego tego kraju. Najprostszym, według IFO, rozwiązaniem jest przejęcie składek, a także wpływów Zjednoczonego Królestwa i wypełnienie powstałej luki przez zwiększenie składek zależnych od wysokości dochodu narodowego przez pozostałe państwa UE 27. Wszystkie te kraje staną przed koniecznością zwiększenia składek od 8% do 10% w stosunku do ich składek brutto z 2015 r. Składki członkowskie Niemiec, Holandii, Austrii i Szwecji zostaną zwiększone nawet o 18%. Największy wzrost płatności brutto – w granicach 4 mld euro – dotyczyć będzie Niemiec, których to cał-

kowity wkład netto zwiększy się do ponad 21 mld euro rocznie. Brak zastosowania ograniczeń w wydatkach ma oznaczać wzrost wielkości budżetu UE nawet o 1,15%, pomimo opuszczenia UE przez drugą co do wielkości gospodarkę pod względem dochodu narodowego.

W tabeli 7 przedstawione zostały dwa klucze scenariusze wraz z odpowiednią zmianą w obciążeniach finansowych każdego kraju. Uwzględniono w niej wpłatę Wielkiej Brytanii w wysokości 14 mld euro do budżetu UE w 2015 r. [Felbermayr i in. 2018, s. 23-24].

Tabela 7. Zmiana składek w scenariuszu uwzględniającym zmniejszenie wydatków i ich nieuwzględniającym w ramach obecnego systemu finansowania UE (w mln euro)

Państwo	Luka po brexicie: 14 mld; bez zmniejszania wydatków			Luka po brexicie: 14 mld; zmniejszanie wydatków o 14 mld			
	zmiana w składce brutto/netto	% zmiana w składce brutto	nowa składka netto	zmiana w składce brutto	% zmiana w składce brutto	zmiana w składce netto	nowa składka netto
1	2	3	4	5	6	7	8
Belgia	+391	+7,1	-1 090	-89	-1,6	+202	-1 280
Bułgaria	+39	+8,1	-2 206	-10	-2,1	+152	-2 093
Czechy	+143	+9,2	-5 390	-32	-2,1	+419	-5 113
Dania	+265	+10,5	1 257	-50	-2,0	+144	1137
Niemcy	+4 634	+16,5	21 746	+1 069	+3,8	+2 715	19 827
Estonia	+18	+8,7	-214	-5	-2,3	+87	-146
Irlandia	+178	+9,7	9	-32	-1,7	+222	53
Grecja	+167	+12,5	-4 699	-36	-2,7	+911	-3 956
Hiszpania	+996	+9,9	-2 610	-250	-2,5	+1 541	-2 065
Francja	+2 102	+10,2	8 240	-465	-2,3	+1 358	7 496
Chorwacja	+44	+11,2	-163	-6	-1,5	+10	-197
Włochy	+1 515	+9,5	5 097	-369	-2,3	+1 048	4 630
Cypr	+14	+6,3	41	-6	-2,5%	+16	43
Łotwa	+23	+10,0	-723	-5	-1,9	+113	-633
Litwa	+32	+8,2	-455	-9	-2,3	+205	-282
Luksemburg	+40	+10,8	-1 243	0	0,0	+29	-1 254
Węgry	+97	+9,1	-4 458	-25	-2,3	+507	-4 049
Malta	+7	+7,2	-23	-2	-2,3	+12	-18
Holandia	+1 009	+12,7	6 597	+227	+2,9	+504	6 092
Austria	+505	+18,5	1 444	+119	+4,4	+364	1 303

Tabela 7, cd.

1	2	3	4	5	6	7	8
Polska	+388	+9,2	-8 734	-87	-2,0	+1 545	-7 577
Portugalia	+162	+9,9	-787	-40	-2,4	+623	-326
Rumunia	+146	+10,1	-4 945	-35	-2,4	+369	-4 723
Słowenia	+36	+8,9	-501	-8	-2,1	+85	-451
Słowacja	+73	+10,5	-2 965	-14	-2,1	+212	-2 826
Finlandia	+204	+11,0	728	-38	-2,0	+144	668
Szwecja	+685	+17,0	3 236	+160	+4,0	+378	2 929
Budżet (% dochodu narodowego)	1,15			1,03			

Źródło: [Felbermayr i in. 2018, s. 25].

Alternatywny scenariusz znajdujący się po prawej stronie tab. 7 zakłada obniżenie wydatków UE o kwotę składek netto Zjednoczonego Królestwa do budżetu UE. W odniesieniu do składek netto cięcia budżetowe będą miały bardzo różne skutki dla poszczególnych krajów, powodując, że w gorszej sytuacji znajdą się beneficjenci netto funduszy unijnych, podczas gdy bilans płatniczy poprawi się wśród płatników netto. Na przykład Niemcy płacili 26 centów za każde euro wydane przez UE zgodnie ze swoim udziałem zależnym od wysokości dochodu narodowego, ale odzyskiwali z niego tylko 12 centów, uśredniając wszystkie płatności na rzecz UE w latach 2007-2013. Ograniczenie wydatków UE o 1 euro zredukowałoby wkład Niemiec w przybliżeniu o 14 centów. Rocznie cięcia w kwocie 14 mld euro zmniejszyłyby dodatkowe obciążenie Niemiec spowodowane brexitem o prawie 2 mld euro, a ich roczna składka ukształtowałyby się na poziomie 19,8 mld euro [Felbermayr i in. 2018, s. 24].

Bilans płatniczy z UE takich krajów, jak Polska, Portugalia i Grecja, znacznie się pogorszy, ponieważ państwa te w największym stopniu korzystają z funduszy UE w ramach obecnego systemu. Według obliczeń składki brutto Polski zostałyby zmniejszone o 87 mln euro, ale przy równoczesnym zmniejszeniu wpływów pochodzących z programów UE ogólny wkład netto wzrósłby o 1,5 mld euro. Polska, mimo znacznego pogorszenia się jej salda, pozostałaby największym beneficjentem unijnych środków – przed Czechami (wpływy netto wynoszą 5,1 mld euro) i Rumunią (4,7 mld euro). W przypadku ograniczenia rocznych wydatków o 14 mld euro całkowity budżet UE zmniejszyłby się do blisko 1% dochodu narodowego UE, co postulują niektóre państwa członkowskie [Felbermayr i in. 2018, s. 24-25].

Tabela 8 ilustruje skutki odczuwane przez wszystkie państwa członkowskie po udoskonaleniu schematu finansowania budżetu UE: składki VAT byłby w pełni zastąpione płatnościami bazującymi na dochodzie narodowym, a wszelkiego rodzaju

Tabela 8. Zmiana składek netto w scenariuszu uwzględniającym zmniejszenie wydatków i brak cięć w wydatkach w ramach zmodernizowanego systemu finansowania UE (w mln euro)

Państwo	Luka po brexicie: 14 mld; bez zmniejszania wydatków			Luka po brexicie: 14 mld; zmniejszanie wydatków o 14 mld			
	zmiana w składce brutto/netto	% zmiana w składce brutto	nowa składka netto	zmiana w składce brutto	% zmiana w składce brutto	zmiana w składce netto	nowa składka netto
Belgia	+299	+5,5	-1,182	-180	-3,3	+110	-1 371
Bułgaria	+29	+6,0	-2 217	-21	-4,2	+142	-2 104
Czechy	+116	+7,5	-5 416	-59	-3,8	+393	-5 140
Dania	+294	+11,6	1 286	-21	-0,8	+174	1 166
Niemcy	+4 327	+16,5	21 739	+1 062	+3,8	+2 708	19 820
Estonia	+13	+6,1	-220	-10	-4,9	+82	-151
Irlandia	+172	+9,4	3	-38	2,1	+216	47
Grecja	+206	+15,3	-4 661	+2	+0,2	+949	-3,918
Hiszpania	+1 022	+10,1	-2 584	-224	-2,2	+1 567	-2 039
Francja	+1 893	+9,2	8 031	-674	-3,3	+1 149	7 287
Chorwacja	+35	+8,8	-173	-15	-3,9	+1	-207
Włochy	+1 966	+12,4	5 548	+82	+0,5	+1 499	5 081
Cypr	0	-0,2	27	-21	-8,9	+2	28
Łotwa	+24	+10,1	-722	-4	-1,8	+113	-633
Litwa	+32	+8,1	-456	-10	-2,5	+205	-283
Luksemburg	+20	+5,5	-1 262	-19	-5,3	+9	-1 274
Węgry	+89	+8,3	-4 467	-33	-3,1	+498	-4 057
Malta	+2	+2,0	-28	-8	-7,5	+7	-23
Holandia	+1 043	+13,1	6 631	+261	+3,3	+538	6 126
Austria	+457	+16,8	1 396	+71	+2,6	+317	1 255
Polska	+333	+7,9	-8 788	-141	-3,3	+1 490	-7 631
Portugalia	+116	+7,1	-833	-86	-5,2	+577	-372
Rumunia	+180	+12,4	-4 912	-2	-0,1	+402	-4 689
Słowenia	+24	+6,0	-512	-20	-4,9	+74	-463
Słowacja	+79	+11,3	-2 959	-9	-1,3	+217	-2 821
Finlandia	+187	+10,1	711	-55	-3,0	+127	651
Szwecja	+658	+16,4	3 210	+134	+3,3	+351	2 903
Budżet (% dochodu narodowego)	1,15			1,03			

Źródło: [Felbermayr i in. 2018, s. 26].

ju rabaty od składek opartych na dochodzie narodowym lub płatności ryczałtowe zostałyby zlikwidowane. Te systemy finansowania mogą zwiększyć przejrzystość i równość w finansowaniu budżetu [Felbermayr i in. 2018, s. 25].

Rachunek za *brexita*, według najnowszych prognoz OBR z marca 2018 r., wyniesie 37,1 mld funtów. Zgodnie z przedstawionymi wyliczeniami Wielka Brytania wpłaci do budżetu UE kwotę 16,4 mld funtów w latach 2019-2020 i 18,2 mld funtów w latach 2021-2028, a pozostałe 2,5 mld funtów pokryje do 2061 r. [Merrick 2018]. Należy pamiętać, że negocjacje w sprawie przyszłych, spowodowanych brexitem, obciążeń państw członkowskich powiązane zostaną z innymi kwestiami, np. handlowymi, w których to interesy poszczególnych państw się różnią. Jednym z dodatkowych źródeł finansowania UE mogą stać się wcześniej wspomniane cła na produkty importowane z Wielkiej Brytanii, których wprowadzenie zależeć będzie od ustalenia przyszłych stosunków handlowych między Zjednoczonym Królestwem a UE. Jeśli cła na brytyjskie towary zostaną wprowadzone, to firmy unijne eksportujące towary do Wielkiej Brytanii również będą zobowiązane płacić cła. Niezależnie od wyniku negocjacji dochody z ceł nie będą więc rekompensowały utraty składek pochodzących ze Zjednoczonego Królestwa [Merrick 2018, s. 27].

4. Skrajne scenariusze wyjścia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej po wystąpieniu premier Theresy May w brytyjskim parlamencie

Rząd Theresy May obronił się przed wotum nieufności 23 stycznia 2019 r. dzięki głosom tych posłów, którzy dzień wcześniej pograżyli umowę z UE. Jeszcze 22 stycznia tego roku w Izbie Gmin fiaskiem zakończyła się umowa z UE wynegocjowana przez Theresę May, co wywołało na Wyspach polityczną burzę. Tuż po głosowaniu, które rząd przegrał różnicą 239 głosów, przywódca opozycyjnej Partii Pracy Jeremy Corbyn zgłosił wniosek o wotum nieufności.

23 stycznia 2019 r. poparło go 306 posłów opozycji. Za rządem May było 325. Premier ocaliło wielu posłów, którzy obalili brexitową umowę, w tym konserwatywni eurosceptycy skupieni w European Research Group i wspierający rząd północno-irlandzcy unioniści. Zdawali sobie sprawę z tego, że upadek gabinetu May mógłby utorować drogę Corbynowi do Downing Street. Podczas wielogodzinnej debaty przed głosowaniem ten ostatni przekonywał, że ustawa o kadencji parlamentu nigdy nie miała na celu podtrzymywania przy życiu „rządu zombie”, który „utracił kontrolę” nad wydarzeniami i poniósł „historyczną i poniżającą porażkę”.

Premier konsekwentnie twierdziła, że jej porozumienie, które zostało stanowczo odrzucone, jest dobre dla brytyjskich pracowników i biznesów. Nie powinna więc obawiać się werdyktu narodu – zauważył Corbyn. May przekonywała, że parlament musi „dokończyć zadanie” i wcielić *brexita* w życie [Czarnecki 2018; Gagatęk 2018, s. 69-85]. „Wybory byłyby najgorszym, co możemy uczynić. Pogłębiłyby podziały

w czasie, gdy potrzebujemy jedności, przyniosłyby chaos, gdy potrzebne jest poczucie pewności. Po prostu nie są w interesie narodowym” – powiedziała premier.

Po głosowaniu nad wotum nieufności premier zapowiedziała, że jeszcze chce rozpocząć rozmowy z przywódcami innych partii w sprawie wypracowania kompromisu brexitowego. W odpowiedzi politycy opozycji od razu postawili warunki. Corbyn powiedział, że przed rozpoczęciem rozmów May musi wykluczyć *brexit* bez jakiegokolwiek umowy. Tego samego zażądali liberalni demokraci. Szkocka Partia Narodowa (SNP) oświadczyła, że wśród opcji powinno być drugie referendum i przedłużenie przygotowań do brexitu. Wcześniej szefowa SNP Nicola Sturgeon zaznaczyła, że aby nastąpił prawdziwy postęp, May powinna zrezygnować z nakreślonych wcześniej „czerwonych linii”. Laburzyści wezwali ją do zmiękczenia brexitu przez członkostwo w unii celnej – to centralny punkt programu ich ugrupowania. May odpowiedziała, że będzie prowadzić rozmowy w konstruktywnym duchu, ale musi szanować wynik referendum. Premier zachowuje się tak, jakby przegrała 30 głosami, a nie 230 – skwitowała posłanka Partii Pracy Yvette Cooper. Niektórzy spekulowali jednak, że May poluzuje stanowisko dopiero po obronieniu przywództwa. Sądzone, że nie chciała zrażać do siebie nikogo z rywalizujących w jej partii stronnictw.

Wobec impasu wzrosło prawdopodobieństwo skrajnych scenariuszy: wyjścia z UE bez żadnego porozumienia oraz drugiego referendum (znamienne, że 22 stycznia 2019 r. pod pałacem westminsterskim cieszyli się zwolennicy rozwiązania zarówno pierwszego, jak i drugiego). Zdecydowanie przestrzegają przed nimi przedstawiciele świata biznesu, obawiając się chaosu.

Referendum domagają się aktywiści skupieni w grupie People’s Vote, SNP, liberalni demokraci, część laburzystów i niektórzy proeuropejscy torysi, jak byli ministrowie Sam Gajmah i Jo Johnson. Wzywający do jego przeprowadzenia list podpisało 71 posłów laburzystów i 13 europosłów. Czytamy w nim, że „jest już jasne, iż perspektywa renegocjacji nie jest realna”, a wyjście z UE bez umowy byłoby „katastrofą, której musimy zdecydowanie się sprzeciwić”. Inicjatywa zwiększa presję na Corbyna, by opowiedział się za ponownym zwróceniem się do narodu. Oficjalny plan laburzystów zakładał, że najpierw trzeba spróbować doprowadzić do ponownych wyborów, a dopiero potem rozważyć taki scenariusz. Podczas debaty w Izbie Gmin Corbyn zadeklarował, że w wypadku fiaska jego wniosku o wotum nieufności „na stole będą wszystkie opcje”.

Przedłużające się targi uprawdopodobniły też przedłużenie przygotowań brexitowych. Byłoby to możliwe za zgodą wszystkich państw Unii Europejskiej. Bruksela nieoficjalnie nie mówi „nie”, ale zaznacza, że Londyn musiałby mieć jakiś konkretny plan działania. Dynamika brytyjskiej polityki jest jednak trudna do przewidzenia. Głosowanie Izby Gmin odrzucające umowę nie pokazało jasnej większości posłów na rzecz jakiegось alternatywy – mówił w Parlamencie Europejskim unijny negocjator ds. brexitu Michel Barnier. Przekonywał, że obecny projekt rozwodu pozostaje najlepszą formą kompromisu między Unią i Brytyjczykami z ich planami co do przyszłych stosunków Londynu z UE [Rzeczpospolita 2018].

24 lipca 2019 r. nowym premierem Wielkiej Brytanii został Boris Johnsons. Premier musi kontynuować i sfinalizować trudną i bardzo szkodliwą dla Wielkiej Brytanii decyzję o wystąpieniu Wielkiej Brytanii ze struktur UE. Będąc premierem, Boris Johnsons musi zwrócić uwagę na szerszy kontekst stosunków gospodarczych i politycznych Wielkiej Brytanii. W rzeczywistości na tym polityku spoczywa ciężar podjęcia decyzji o brexicie. Johnsons nie powinien odważyć się na *brexit* bez umowy. Wszystko inne jest drugorzędne. Decyzja dotycząca brexitu jest skomplikowana, a premier powinien zostawić sobie pole manewru i ponownie przystąpić do negocjacji z najważniejszymi partnerami i podmiotami, szczególnie UE [Bolzen 2019].

Po majowych eurowyborach bez udziału Wielkiej Brytanii nowy Parlament Europejski zebrał się dopiero na początku lipca 2019 r., więc przedłużenie rokowań brexitowych do tego czasu nie byłoby problemem prawnym. Gdyby miało to potrwać znacznie dłużej albo dopiero w lipcu okazałoby się, że ostatecznie nie będzie brexitu, to w Wielkiej Brytanii przeprowadzono by wybory uzupełniające do europarlamentu. Wprawdzie część brytyjskich miejsc powinna zostać wstępnie rozdzielona między inne kraje (np. jeden mandat dla Polski), ale ten problem można by rozwiązać.

Ponadto Brytyjczycy – dzięki grudniowemu orzeczeniu unijnego Trybunału w Luksemburgu – mogą w ostatniej chwili jednostronnie wycofać wniosek dotyczący brexitu. Niektórzy unijni eksperci obawiają się, że Londyn może wykorzystać to taktycznie – wycofa wniosek, a potem znów go złoży i zgodnie z traktatem UE zyska dodatkowe dwa lata na negocjacje brexitowe. Wydaje się jednak, że na takie ryzykowne zagrywki nie pozwoliliby brytyjscy wyborcy.

5. Zakończenie

Przedmiotem badań były aspekty gospodarcze oraz przyszły budżet Zjednoczonego Królestwa, skorygowany o składkę do budżetu UE. Celem praktycznym opracowania była próba zidentyfikowania oraz oceny możliwych konsekwencji brexitu dla gospodarki oraz budżetu Wielkiej Brytanii. Przy formułowaniu hipotez przyjęto założenie, że decyzja ta będzie miała negatywny wpływ na kształtowanie się ważnych wskaźników gospodarczych zarówno dla Wielkiej Brytanii, jak i całej Unii Europejskiej.

Brexit będzie miał negatywny wpływ na przyszłe tempo rozwoju brytyjskiej gospodarki. Prognozy OECD, EY oraz PwC zgodnie wskazują, że w przyszłości następować będzie ciągły wzrost produktu krajowego brutto, jednakże przy równoczesnym obniżaniu się jego dynamiki. Jego wysokość będzie zależna od zmieniających się czynników politycznych i demograficznych, wobec czego w tym zakresie zdania badaczy są podzielone.

Firma EY prognozuje spadek wskaźnika inflacji CPI z poziomu 3% na koniec 2017 roku do 2% w roku 2019, uznawanego przez Bank Anglii za pożądany. Trzy scenariusze zaprezentowała firma PwC, według której najbardziej prawdopodobny

wariant zakłada obniżenie się wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych do poziomu 2,7% w roku 2018 i 2,3% w 2019.

W najbliższych latach nastąpi wzrost stopy bezrobocia oraz zmniejszy się liczba miejsc pracy. Zdaniem EY stopa bezrobocia ma się zwiększyć z 4,3% zanotowanych na koniec 2017 r., przez 4,5% w roku 2018, a następnie do 4,6% w 2019 r. Liczba miejsc pracy według Cambridge Econometrics do 2030 r. zmniejszy się o ok. 119 tys. W najmniej optymistycznym scenariuszu, zakładającym brak uzgodnienia warunków z UE, liczba miejsc pracy ma się zmniejszyć nawet o ok. 482 tys.

OECD przewiduje, że w latach 2018-2019 coraz więcej brytyjskich towarów będzie kierowanych na rynki zagraniczne. Eksport i jego dynamika mają się wówczas charakteryzować stałym wzrostem. Zmniejszy się natomiast dynamika importu z poziomu 1,4% w 2018 roku do 0,8% w roku 2019. Ponadto w kolejnych latach tempo wzrostu eksportu będzie szybsze od importu, wobec czego saldo obrotu międzynarodowego także będzie się zwiększało z każdym rokiem. Zasadnicze znaczenie dla dalszego rozwoju handlu Wielkiej Brytanii będzie miało wypracowanie warunków przyszłych porozumień handlowych i zasad współpracy.

Literatura

- Aichele R., Felbermayr G., *Costs and benefits of a United Kingdom exit from the European Union*, IFO Institut, https://www.bertelsmann-stiftung.de/fileadmin/files/BST/Publikationen/GrauePublikationen/NW_BREXIT_EN.pdf [dostęp: 10.04.2018].
- Bobińska E., 2017, *Brexit a bezpośrednie inwestycje zagraniczne w Wielkiej Brytanii*, Horyzonty Polityki, nr 8, Akademia Ignatianum w Krakowie.
- Bolzen S., *Boris Johnsons nie odważy się na brexit bez umowy*, Gazeta Wyborcza, 3-4.08.2019.
- Borodo A., 2013, *Pakt fiskalny i problem jego ratyfikacji – wybrane aspekty*, Prawo Budżetowe Państwa i Samorządy, nr 2, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- Cieślak P., 1975, *Wielka Brytania a integracja polityczna państwa EWG*, Sprawy Międzynarodowe, nr 12.
- Crerar P., *Revealed: 87,000 jobs at risk in London in no-deal Brexit scenario*, <https://www.standard.co.uk/news/politics/revealed-87000-jobs-at-risk-in-london-in-nodeal-brexit-scenario-a3737236.html> [dostęp: 23.04.2018].
- Czachur W., Hall A., Biskup P. (red.), 2014, *Polityka europejska trzech kluczowych państw członkowskich Unii Europejskiej (Francja, Niemcy, Wielka Brytania)*, Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej.
- Czarnecki M., *Brexit: referendum na horyzoncie*, Gazeta Wyborcza, 14.12.2018.
- EY ITEM Club Winter Forecast 2018, *Will the UK economy hold up as Brexit nears?*, [http://ey.com/Publication/vwLUAssets/ey-item-club-winter-forecast-2018.\\$File/ey-item-club-winter-forecast-2018.pdf](http://ey.com/Publication/vwLUAssets/ey-item-club-winter-forecast-2018.$File/ey-item-club-winter-forecast-2018.pdf) [dostęp: 29.03.2018].
- Felbermayr G., Fuest C., Groschl J., Stoschl D., *Economic effects of brexit on the European economy*, IFO Institut, <https://www.cesifo-group.de/> [dostęp: 14.04.2018].
- Gagatek W., 2018, *Referendum brytyjskie w 2016 r. z perspektywy teorii formowania się preferencji państw członkowskich UE*, Studia Europejskie.
- Gostyńska-Jakubowska A., *Wyjście awaryjne*, Polityka, 23.01.2019.
- Haas J., Rubio E., *Brexit and the EU Budget: Threat or Opportunity?*, Jacques Delors Institute.

- <http://data/consilium.europa.edu/doc/document/XT-20001-2017-INIT/en/pdf> [dostęp: 24.03.2018].
- <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEC%3A12012M%FTXT> [dostęp: 12.03.2018].
- <http://wprost.pl/swiat/10015056/zazdrodscila-Thatcher-szybko-stracila-rodzicow-i-ma-stalowa-determinacje-Kim-jest-Theresa-May.html> [dostęp: 23.03.2018].
- <http://www.consolium.europa.eu/en/meetings/european-council/2016/06/28-29> [dostęp: 23.03.2018].
- <http://www.consolium.europa.eu/pl/policies/eu-uk-after-referendum> [dostęp: 24.03.2018].
- <http://www.electoralcommission.org.uk/i-am-a/journalist/electoral-commission-media-centre/news-releases-referendums/official-of-the-eu-referendum-is-declared-by-electoral-commission-in-manchester> [dostęp: 12.03.2018].
- <http://www.forbes.pl/praca/brexit-a-miejsca-pracy-w-2019-roku-zniknie-ich-prawie-polumilona/0893bsv> [dostęp: 23.04.2018].
- <http://www.reuters.com/article/us-britain-eu-article50/uk-supreme-court-says-it-will-give-brexit-trigger-case-ruling-on-tuesday-idUSKBN1521YU> [dostęp: 24.03.2018].
- <http://www.statista.com/statistics/263590/gross-domestic-product-gdp-of-the-united-kingdom> [dostęp: 28.03.2018].
- <https://businessinsider.com.pl/polityka/boris-johnson-zostal-ministrem-spraw-zagranicznych/57gewjh> [dostęp: 23.03.2018].
- <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/nissan-inwestycje-w-wielkiej-brytanii-mimo-brexitu/dr00xds> [dostęp: 9.04.2018].
- <http://www.forbes.pl>.
- <http://forbes.pl/gospodarka/umowy-biznesowe-miedzy-chinami-a-wielka-brytania-wizyta-may/5j1vb24> [dostęp: 25.04.2018].
- <http://www.forbes.pl/gospodarka/komisarz-ue-brytyjczy-musza-placic-na-ue-co-najmniej-do-2020-roku/zehftgn> [dostęp: 24.04.2018].
- <http://www.independent.co.uk/news/uk/politics/davis-daxis-named-brexit-minister-in-theresa-mays-cabinet-a7135401.html> [dostęp: 23.03.2018].
- <http://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/wiadomosci/artykuł/rachunek-za-brexit-wielka-brytania-zaplaci-50,26,0,2392090.html> [dostęp: 14.04.2018].
- <http://www.politico.eu/article/michel-barnier-named-as-junckers-brexit-chief-europe-negotiations-consequences-future/> [dostęp: 23.03.2018].
- <http://www.theparliamentmagazine.eu/articles/news/guy-verhofstadt-appointed-european-parliament-brexit-negotiator> [dostęp: 23.03.2018].
- <http://lordashcroftpolls.com/2016/06/how-the-united-kindom-voted-and-why> [dostęp: 12.03.2018].
- <http://www.consolium.europa.eu/en/press-releases/2016/06/29/tusk-remarks-informal-meeting-27> [dostęp: 24.03.2018].
- <http://edition.cnn.com/2017/02/01/europe/article-50-brexit-parliament-vote/index.html> [dostęp: 24.03.2018].
- <http://www.bbc.com/news/uk-politics-36616028> [dostęp: 12.03.2018].
- Kundera J., 2017, *Brexit*, *Ekonomia XXI wieku*, nr 2.
- Merrick R., *UK will be paying Brexit „divorce bill” until 2064, says Treasury watchdog*, *Independent*, <https://independent.co.uk/news/uk/politics/uk-brexit-divorce-bill-taxpayers-deadline-treasury-obr-office-budget-responsibility-a8253751.html> [dostęp: 27.04.2018].
- McKenzie, *The realities of trade after Brexit. A new perspective from Baker McKenzie*, <https://www.bakermckenzie.com/> [dostęp: 11.04.2018].
- Mikołajczyk M., 2016, *Europejskie dylematy Wielkiej Brytanii – od planu Schumana do Brexitu*, *Przeгляд Zachodni*, nr 4.
- OECD Economic Outlook 2017, <http://www.oecd.org/eco/outlook/economic-forecast-summary-united-kindom-oecd-economic-outlook.pdf> [dostęp: 28.03.2018].

- Pawlas I., 2017, *Brexit i jego implikacje dla Unii Europejskiej*, [w:] T. Sporek, M. Fronczek (red.), *Unia Europejska wobec wybranych zewnętrznych wyzwań XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.
- Popiołek A., 500 tys. miejsc pracy i 50 mld funtów. Tyle straci Wielka Brytania na brexicie, <http://wyborcza.pl/2,155287,228835787,500-tys-miejsc-pracy-i-50-mld-funtow-tyle-straci-wielka-brytania.html> [dostęp: 24.04.2018].
- PwC UK Economic Outlook 2018, <http://www.pwc.co.uk/economic-services/ukeo/pwc-ukeomarch18-full-report-pds> [dostęp: 13.04.2018].
- Riedel R., 2018, *Brytyjska polityka europejska jako wyzwania dezintegracyjna*, Studia Europejskie, nr 1.
- Samecki P., 2016, *Scenariusze i ryzyka dla przyszłości integracji europejskiej: jakie zmiany może przynieść Brexit*, Sprawy Międzynarodowe, nr 12.
- Sporek T., 2017, *Polityka imigracyjna UE wobec napływu cudzoziemców*, [w:] T. Sporek, M. Fronczek (red.), *Unia Europejska wobec wybranych zewnętrznych wyzwań XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice.
- Strawiński P., *A po brexicie – bregret. Wielki problem z wielkim rozwodem*, Forbes, <http://www.forbes.pl/gospodarka/skutki-brexitu-co-dalej-z-wielka-brytania/e4h9s3s> [dostęp: 24.04.2018].
- Wachsmuth F., *Brexit Could Be Expensive-Especially for the United Kingdom...*, Bertelsmann Stiftung 2015, <https://bertelsmann-stiftung.de/en/topivs/aktuelle-meldungen/2015/april/brexit-could-be-expensive-especially-for-the-united-kingdom> [dostęp: 24.04.2018].